# 

# Przegląd orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawach dotyczących państw trzecich – czerwiec 2015 r.



**Nr 2/2015**

[1. Lambert i Inni p. Francji (skarga nr 46043/14), wyrok Wielkiej Izby z 05.06.2015 r., ostateczny 2](#_Toc424579193)

[- zezwolenie przez francuską Radę Stanu na zaprzestanie sztucznego nawadniania i odżywiania pacjenta cierpiącego na tetraplegię – brak naruszenia art. 2 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (prawo do ochrony życia) w razie wykonania tego orzeczenia; niedopuszczalność skargi na podstawie art. 6 Konwencji (prawo do rzetelnego procesu sądowego); brak potrzeby odrębnego badania skargi na podstawie art. 8 Konwencji (prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego) 2](#_Toc424579194)

[2. Tahirov p. Azerbejdżanowi (skarga nr 31953/11), wyrok Izby z 11.06.2015 r., nieostateczny 3](#_Toc424579195)

[- arbitralność procedury, w której odmówiono rejestracji kandydata w wyborach parlamentarnych - naruszenie art. 3 Protokołu nr 1 do Konwencji (prawo do wolnych wyborów) 3](#_Toc424579196)

[3. Delfi AS p. Estonii (skarga nr 64569/09), wyrok Wielkiej Izby z 16.06.2015, ostateczny 5](#_Toc424579197)

[- stwierdzenie przez sądy krajowe odpowiedzialności właściciela portalu internetowego za obraźliwe komentarze internautów publikowane na jego portalu – brak naruszenia art. 10 Konwencji (wolność wyrażania opinii) 5](#_Toc424579198)

[4. Caraian p. Rumunii (skarga nr 34456/07), wyrok Izby z 23.06.2015 r. nieostateczny 7](#_Toc424579199)

[- umorzenie przez sąd krajowy postępowania karnego przeciwko skarżącemu z uwagi na przedawnienie, przy równoczesnym uznaniu za udowodniony faktu popełnienia przez skarżącego zarzucanych mu przestępstw – naruszenie art. 6 ust. 2 Konwencji (zasada domniemania niewinności) 7](#_Toc424579200)

[5. A.S. p. Szwajcarii (skarga nr 39350/13), wyrok Izby z 30.06.2015 r., nieostateczny 9](#_Toc424579201)

[- odmowa przyznania skarżącemu azylu na terytorium Szwajcarii przy równoczesnym nakazie powrotu do kraju poprzedniego miejsca pobytu tj. do Włoch – brak naruszenia przez Szwajcarię art. 3 (zakaz tortur) i art. 8 (prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego) Konwencji 9](#_Toc424579202)

## Lambert i Inni p. Francji (skarga nr 46043/14), wyrok Wielkiej Izby z 05.06.2015 r., ostateczny

### - zezwolenie przez francuską Radę Stanu na zaprzestanie sztucznego nawadniania i odżywiania pacjenta cierpiącego na tetraplegię – brak naruszenia art. 2 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (prawo do ochrony życia) w razie wykonania tego orzeczenia; niedopuszczalność skargi na podstawie art. 6 Konwencji (prawo do rzetelnego procesu sądowego); brak potrzeby odrębnego badania skargi na podstawie art. 8 Konwencji (prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego)

Zastosowana procedura

Sprawa została rozpoznana przez Wielką Izbę w wyniku zastosowania art. 30 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (zrzeczenie się właściwości przez Izbę na rzecz Wielkiej Izby). W trakcie postępowania Trybunał zastosował tzw. środek tymczasowy (*interim measure* – wstrzymanie wykonania wyroku Rady Stanu z dnia 24 czerwca 2014 r.), a ponadto nadał skardze charakter priorytetowy.

Stan faktyczny i zarzuty skarżących

Skarżącymi w niniejszej sprawie byli rodzice, brat przyrodni oraz siostra Vincenta Lamberta. Zgodę   
na przedstawienie stanowiska w sprawie jako strona trzecia otrzymali: żona Vincenta Lamberta,   
jego bratanek oraz przyrodnia siostra, którzy występowali w opozycji do skarżących. Stanowisko   
w sprawie przedstawiły ponadto dwie organizacje społeczne m. in. działające na rzecz rodzin osób   
z urazami głowy i uszkodzeniem mózgu.

Vincent Lambert cierpi na tetraplegię, będącą skutkiem wypadku komunikacyjnego, którego doznał   
w 2008 r. (paraliż czterokończynowy powstający na skutek uszkodzenia rdzenia kręgowego w odcinku szyjnym). Skarżący wymaga sztucznego nawadniania i odżywiania. Na początku 2013 r. została wdrożona w stosunku do niego procedura zaprzestania nawadniania i odżywiania, przewidziana francuską ustawą z dnia 22 kwietnia 2005 r. (*Act of 22 April 2005 on patients’ rights and end-of-life issues*). Wdrożenie tej procedury zostało zaskarżone przez skarżących, a sąd rozpoznający ich wniosek stwierdził uchybienia w zastosowanej procedurze (udział w niej zapewniono jedynie żonie skarżącego, z całkowitym pominięciem udziału i woli jego rodziców). Wskutek powyższego, procedura była kontynuowana w rozszerzonym gronie, uwzględniającym licznych specjalistów,   
m. in. z zakresu neurologii, kardiologii, ale przede wszystkim rodziców skarżącego. W wyniku przeprowadzonych konsultacji lekarz prowadzący w styczniu 2014 r. stwierdził potrzebę zaprzestania nawadniania i odżywiania Vincenta Lamberta. Decyzja lekarza została zaskarżona przez skarżących. Ostatnią instancją krajową, która zajmowała się sprawą, była Rada Stanu, która w dniu 24 czerwca 2014 r. wydała wyrok zezwalający na zaprzestanie sztucznego odżywiania i nawadniania. W wyroku tym stwierdzono, iż taka decyzja lekarzy nie narusza art. 2, 6, 7 oraz 8 Konwencji.

W skardze wniesionej do Trybunału skarżący zarzucili, iż wykonanie wyroku z dnia 24 czerwca 2014 r. naruszy art. 2 (prawo do ochrony życia), art. 3 (zakaz tortur), art. 6 (prawo do rzetelnego procesu sądowego) oraz art. 8 Konwencji (prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego).

Ocena Trybunału

Trybunał uznał, iż wykonanie wyroku Rady Stanu nie naruszy art. 2 Konwencji. Trybunał zaznaczył,   
iż w sprawach dotyczących zezwolenia na zaprzestanie sztucznego podtrzymywania życia państwa członkowskie nie prezentują jednolitego stanowiska i dlatego też niewątpliwie posiadają margines oceny co do tego, jak ukształtować prawo i praktykę funkcjonowania władz krajowych w tej materii. Prawo francuskie przewiduje stosowną procedurę dla podjęcia decyzji o zaprzestaniu sztucznego podtrzymywania życia i w takim zakresie, w jakim przepisy ustawy z dnia 22 kwietnia 2005 r. zostały zastosowane przez Radę Stanu, Trybunał uznał je za jednoznaczne. Zastosowanie tych przepisów przez władze krajowe było w ocenie Trybunału prawidłowe.

Ponadto, Trybunał uznał, że w tak szczególnych kwestiach jego rola ogranicza się wyłącznie   
do zbadania wypełnienia przez państwo członkowskie pozytywnych obowiązków proceduralnych   
na gruncie art. 2 Konwencji. Do władz krajowych natomiast należy badanie zgodności decyzji   
o zaprzestaniu leczenia z prawem krajowym i Konwencją, a także ustalenie woli pacjenta   
w tym zakresie.

W odniesieniu do zarzutu naruszenia art. 8 Konwencji Trybunał stwierdził, iż odrębne rozpatrzenie tego zarzutu nie jest wymagane w okolicznościach tej sprawy. W pozostałym zakresie Trybunał uznał skargę za niedopuszczalną.

Do wyroku dołączone jest częściowe zdanie odrębne pięciu sędziów.

## Tahirov p. Azerbejdżanowi (skarga nr 31953/11), wyrok Izby z 11.06.2015 r., nieostateczny

### - arbitralność procedury, w której odmówiono rejestracji kandydata w wyborach parlamentarnych - naruszenie art. 3 Protokołu nr 1 do Konwencji (prawo do wolnych wyborów)

Stan faktyczny i zarzuty skarżącego

Skarżący, obywatel Azerbejdżanu, zgłosił swoją kandydaturę w wyborach parlamentarnych przewidzianych w listopadzie 2010 r. Zgodnie z obowiązującym kodeksem wyborczym zebrał   
600 podpisów popierających jego kandydaturę (przy wymogu minimalnym - 450), które następnie przekazał do komisji wyborczej.

Przed wyborami skarżący otrzymał informację, że komisja wyborcza odmówiła rejestracji jego kandydatury, uznając, że wiele z przedłożonych przez niego podpisów było nieważnych,   
a w konsekwencji całkowita liczba zebranych, ważnych podpisów nie przekroczyła wymaganych 450 (w zależności od opinii ekspertów odpowiednio 172 lub 243 podpisy zostały uznane za nieważne).

Skarżący odwołał się do Centralnej Komisji Wyborczej, która przeprowadziła dodatkową analizę podpisów. Dwóch ekspertów stwierdziło, że za nieważne należało uznać w sumie 178 podpisów. Skarżący nie uczestniczył ani w przygotowywaniu powyższych opinii, ani też w posiedzeniu komisji rozpatrującej jego odwołanie. Centralna Komisja utrzymała w mocy decyzję komisji wyborczej odmawiającej rejestracji kandydatury skarżącego. Odwołania skarżącego do sądu apelacyjnego   
w Baku oraz Sądu Najwyższego nie przyniosły rezultatu.

Skarżący wniósł do ETPCz skargę na podstawie art. 3 Protokołu nr 1 do Konwencji, zarzucając,   
że odmowa uznania jego wniosku o rejestrację jego kandydatury w wyborach miała charakter arbitralny.

Ocena Trybunału

Trybunał w pierwszej kolejności przypomniał, że art. 3 Protokołu nr 1 do Konwencji odzwierciedla zasadę skutecznie funkcjonującej demokracji politycznej i ma kluczowe znaczenie dla systemu konwencyjnego. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału, postanowienie to przewiduje prawa indywidualne, w tym do głosowania i kandydowania w wyborach. Prawa ta nie mają charakteru absolutnego i mogą podlegać pewnym ograniczeniom. Art. 3 nie precyzuje, w jaki sposób państwa powinny szczegółowo uregulować kwestie prawa wyborczego, pozostawiając im w tym względzie szeroki margines oceny. Jednakże, do Trybunału należy ocena, czy wymogi art. 3 Protokołu nr 1 zostały spełnione. Stosowane wymogi nie mogą ograniczać praw indywidualnych w sposób naruszający ich istotę i pozbawiający je skuteczności, powinny one być nakładane w uprawnionym celu i nie mogą być nieproporcjonalne. Warunki takie nie mogą stać w sprzeczności ze swobodą wypowiedzi społeczeństwa w odniesieniu do wyboru organu ustawodawczego. Wszelkie działania władz krajowych muszą zapewniać wymogi niezależności, a wszelkie decyzje przez nie podjęte powinny być odpowiednio uzasadnione.

W odniesieniu do przedmiotowej sprawy Trybunał uznał, że wymóg zdobycia 450 podpisów przez kandydata w wyborach jest uprawniony. Z tego też względu Trybunał odniósł się nie do tego ograniczenia, ale zbadał, czy procedura weryfikowania przez organy krajowe spełnienia tego wymogu przez kandydata przewidywała wystarczające gwarancje chroniące przed arbitralnością.

ETPCz zauważył, że w swoim raporcie Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE) odnotowała poważne obawy wyrażane przez obserwatorów wyborów co do bezstronności komisji wyborczych w Azerbejdżanie, które zdawały się faworyzować kandydatów partii rządzącej,   
w szczególności w trakcie procedury rejestracji kandydatów. Ponadto obserwatorzy wskazali,   
że działaniom komisji wyborczych brak było przejrzystości, dochodziło ponadto do naruszeń licznych gwarancji ustawowych. Bardzo często dochodziło do odmowy rejestracji kandydata ze względu   
na drobne nieprawidłowości techniczne, postanowienia kodeksu wyborczego były stosowane zbyt restrykcyjnie, a kandydatom odmawiano prawa do udziału w wyborach z uwagi na drobne błędy techniczne, bez zbadania, czy decyzje takie były proporcjonalne w stosunku do wagi tych błędów. Trybunał wskazał również na zarzuty obserwatorów OBWE dotyczące: braku możliwości uczestniczenia w postępowaniach, których przedmiotem były odwołania od decyzji o odmowie rejestracji, nieuwzględniania dowodów przedkładanych przez wnioskodawców oraz braku odpowiednich uzasadnień decyzji o odmowie rejestracji.

Jak zauważył Trybunał, w przedmiotowej sprawie na pierwszym etapie podpisy osób popierających kandydaturę skarżącego były analizowane przez dwie grupy robocze, z których faktycznie tylko jedna badała poprawność podpisów. Osoby oceniające bazowały jedynie na ogólnym porównaniu własnoręcznych podpisów – ich ocena wskazywała jedynie na prawdopodobieństwo,   
że część  przedłożonych podpisów była nieważna. Pomimo zapytania Trybunału, rząd Azerbejdżanu nie przestawił informacji na temat kwalifikacji osób badających podpisy. ETPCz wskazał przy tym,  
że obowiązujące przepisy ustawy w ogóle nie odnosiły się do kwestii kwalifikacji lub szczególnych szkoleń dla osób weryfikujących podpisy. Ponadto ustawa krajowa przewidywała możliwość zasięgnięcia od kandydata lub innych osób dodatkowych informacji dotyczących jego wniosku, jednakże w przedmiotowej sprawie nie zwrócono się w tej kwestii do skarżącego. W sprawie skarżącego nie respektowano gwarancji proceduralnych przewidzianych w ustawie. W związku   
z powyższym Trybunał stwierdził, że wydanie odmownej decyzji w sprawie skarżącego miało charakter arbitralny. ETPCz uznał, że skarżący został pozbawiony wskazanych wyżej gwarancji   
w postępowaniu przed komisją wyborczą, a ponadto został również pozbawiony z możliwości skorzystania z nich przed Centralną Komisją Wyborczą. Dodatkowo sąd odwoławczy nie przedstawił żadnego uzasadnienia swojego orzeczenia, co nie zostało również wytknięte przez Sąd Najwyższy. Trybunał uznał, że postępowanie komisji wyborczych oraz sądów w tej sprawie, oraz wydane przez nie orzeczenia, ujawniły brak ich rzeczywistego zainteresowania zapewnieniem zasady rządów prawa i ochrony integralności wyborów.

W konsekwencji Trybunał stwierdził naruszenie art. 3 Protokołu nr 1 do Konwencji i przyznał skarżącemu zadośćuczynienie w wysokości 7 500 euro (+ koszty 2 150 euro).

## Delfi AS p. Estonii (skarga nr 64569/09), wyrok Wielkiej Izby z 16.06.2015, ostateczny

### - stwierdzenie przez sądy krajowe odpowiedzialności właściciela portalu internetowego za obraźliwe komentarze internautów publikowane na jego portalu – brak naruszenia art. 10 Konwencji (wolność wyrażania opinii)

Stan faktyczny i zarzuty skarżącego

Skarżącym jest estońska spółka będąca właścicielem „Delfi”, jednego z największych portali internetowych w Estonii, publikującego do 330 artykułów dziennie. W okresie, którego dotyczy przedmiotowa skarga, czytelnicy mieli możliwość komentowania publikowanych artykułów. Komentarze były publikowane automatycznie – bez uprzedniej edycji i moderacji przez administratorów portalu. Jednocześnie działał system *notice-and-take-down*, co oznacza, że każdy czytelnik mógł oznaczyć komentarz jako *leim,* co w języku estońskim oznacza obraźliwy, szyderczy   
lub zachęcający do nienawiści. Komentarze oznaczone w ten sposób były szybko i sprawnie usuwane. Ponadto system automatycznie usuwał komentarze zawierające słowa uznane za obraźliwe.

W styczniu 2006 r. na portalu ukazał się krytyczny artykuł na temat spółki SLK będącej właścicielem promów kursujących między Estonią i pobliskimi wyspami. Pod artykułem pojawiło się   
185 komentarzy, pośród których znalazły się takie, które miały obraźliwy charakter i zawierały groźby personalne pod adresem członka rady nadzorczej spółki – L., który zażądał usunięcia 20 obraźliwych komentarzy i wypłacenia kwoty 320 euro. Właściciel portalu usunął komentarze, odmawiając jednocześnie zapłacenia żądanej sumy.

W konsekwencji L. wystąpił z powództwem o ochronę dóbr osobistych, które ostatecznie zostało uznane za zasadne przez estoński wymiar sprawiedliwości (wyrok sądu apelacyjnego utrzymany  
 w mocy przez Sąd Najwyższy), który argumentował, że portal odpowiada za treść komentarzy,   
do publikacji których aktywnie zachęcał i na których zarabiał. W związku z tym sądy przyjęły,   
że portalu nie można traktować w tym przypadku jak „pośrednika usług internetowych”,   
lecz jak aktywny podmiot. Dlatego też nie zastosowano wobec niego mechanizmu wykluczenia odpowiedzialności w stosunku do administratorów, którzy nie wiedzieli o bezprawnym charakterze komentarzy lub niezwłocznie je usunęli, przewidzianego Ustawą o usługach społeczeństwa informacyjnego.

Skarżący zarzucił, że uznanie go przez sądy odpowiedzialnym za treść publikowanych komentarzy naruszyło wolność wyrażania opinii zagwarantowaną w art. 10 Konwencji.

Ocena Trybunału zawarta w wyroku Izby

W pierwszym wyroku - z dnia 10 października 2013 r. – Trybunał stwierdził brak naruszenia art. 10 Konwencji, uznając, że przyjęcie odpowiedzialności skarżącego za obraźliwe komentarze zamieszczane przez internautów na jego portalu było środkiem uzasadnionym i proporcjonalnym.

Trybunał nie podjął się oceny, czy skarżący był usługodawcą w rozumieniu prawa UE (Dyrektywa 2000/31/EC o handlu elektronicznym) i powtórzył stanowisko sądów krajowych wyłączające   
go spod ochrony przewidzianej Dyrektywą.

Trybunał przyjął, że skarżący powinien podjąć działania uniemożliwiające publikację negatywnych komentarzy, spodziewając się, że mogą się one pojawić pod przedmiotowym artykułem,   
a zastosowane przez niego środki (oświadczenie o braku odpowiedzialności portalu za treść publikowanych komentarzy, system usuwający komentarze zawierające słowa uznane za obraźliwe, system *notice-and-take-down*) uznał za niewystarczające. Uznając, że zastosowane obostrzenia były niewystarczające dla zapobieżenia naruszeniu dóbr osobistych, Trybunał stwierdził, że pociągnięcie do odpowiedzialności autorów obraźliwych komentarzy stanowiłoby nadmierne obciążenie   
dla poszkodowanej osoby, a jednocześnie byłoby technicznie i finansowo możliwe   
do przeprowadzenia przez podmiot taki jak Delfi.

Trybunał zwrócił również uwagę na komercyjny charakter działalności skarżącego i osiągany   
w związku z nią zysk. Zauważył, że w momencie publikacji komentarza jego autor tracił możliwość oddziaływania na jego treść, dlatego też jedynie skarżący miał możliwość następczego usunięcia   
go ze strony.

Ocena Trybunału zawarta w wyroku Wielkiej Izby (ostateczne rozstrzygnięcie)

Wyrokiem z dnia 16 czerwca 2015 r. Trybunał orzekający w składzie Wielkiej Izby podtrzymał wyrok Izby stwierdzający brak naruszenia art. 10 Konwencji w przedmiotowej sprawie. Wyrok zapadł stosunkiem głosów 15:2 (do wyroku załączono dwie opinie zbieżne i jedną opinię rozbieżną).

Trybunał powołał się na stanowisko estońskiego Sądu Najwyższego, który uznał publikowanie informacji i komentarzy w internecie za działalność dziennikarską i uwzględnił istnienie interesu finansowego po stronie portalu w związku z publikacją komentarzy. Trybunał przyjął, że zgodnie   
z ustaleniami sądów krajowych - w świetle kodeksu cywilnego - właściciela portalu należy traktować jak wydawcę w przypadku mediów drukowanych.

Trybunał potwierdził, że nie jest jego zadaniem zastępowanie sądów krajowych w zakresie stosowania prawa ani kwestionowanie metod przyjętych przez władzę ustawodawczą w procesie regulowania danego zagadnienia, w związku z czym nie podważył słuszności niezastosowania Dyrektywy o handlu elektronicznym i Ustawy o usługach społeczeństwa informacyjnego (*Information Society Services Act*) w przedmiotowej sprawie.

Trybunał podtrzymał argumenty wskazane w wyroku Izby w przedmiocie: komercyjnej działalności portalu, niewystarczających środków przedsięwziętych celem powstrzymania publikacji obraźliwych komentarzy, jak również jedynie teoretycznej możliwości pociągnięcia do odpowiedzialności autorów komentarzy.

Jednocześnie Trybunał odnotował, że przedmiotowa sprawa nie dotyczy innych forów internetowych, na których mogą być publikowane komentarze osób trzecich (np. fora dyskusyjne, tablice ogłoszeń), a dyskusja nie jest moderowana, czy też portali społecznościowych, w przypadku których właściciel witryny nie zamieszcza żadnej treści, a czyni to osoba trzecia „prowadząca” stronę lub bloga w sposób hobbystyczny.

Ponadto Trybunał potwierdził, że skarżący – będąc właścicielem jednego z największych estońskich portali internetowych – powinien przewidzieć potencjalne konsekwencje prowadzonej działalności,   
a nakazanie usunięcia obraźliwych komentarzy będących mową nienawiści nie było nieproporcjonalnym naruszeniem wolności wypowiedzi i nie może być traktowane jak „prywatna cenzura”.

Trybunał zwrócił uwagę na orzecznictwo sądów krajowych powstałe pod wpływem sprawy Delfi   
i nakazujące usuwanie obraźliwych komentarzy przy jednoczesny niezasądzaniu zadośćuczynienia.

Zdania odrębne dołączone do wyroku Wielkiej Izby

Do wyroku załączone zostały zdania odrębne: dwie opinie zbieżne i jedna opinia rozbieżna.

Pierwsza opinia zbieżna, sporządzona przez sędziów: Raimondi, Karakas, de Gaetano i Kjølbro, wyraża wątpliwości co do sposobu odczytania przez Trybunał wyroku Sądu Najwyższego, zgodnie z którym skarżąca spółka nie zapobiegła publikacji komentarzy, a ponieważ następnie nie usunęła ich  
 bez zbędnej zwłoki, ponosi za nie odpowiedzialność. Zdaniem sędziów, odczytując wyrok SN   
w ten sposób Trybunał uniknął niewygodnego pytania o potencjalną odpowiedzialność portalu   
za sam fakt niezapobieżenia publikacji komentarzy. Ponadto sędziowie stwierdzili, że Trybunał powinien był doprecyzować zasady, którymi kierował się stwierdzając brak naruszenia art. 10 Konwencji – rozumowanie Trybunału odnosiło się tylko do tego stanu faktycznego i nie wskazał   
on zasad, które mogłyby być rozwijane w podobnych sprawach.

Druga opinia – sporządzona przez sędziego Zupanĉiĉa, wyraża przekonanie, że przyzwolenie   
na publikowanie anonimowych komentarzy w Internecie czy innych środkach masowego przekazu jest nieakceptowalne. Zdaniem sędziego, zasądzona kwota 300 euro jest nieadekwatnie niska   
w stosunku do wywołanych publikacją komentarzy szkód.

Opinię rozbieżną wyrazili sędziowie Sajó i Tsotsoria. Wyrazili oni m.in. obawę, że sposób rozumowania przyjęty przez Trybunał może prowadzić do niepożądanej autocenzury wynikającej   
z obawy przed odpowiedzialnością – w obawie przed obraźliwym wydźwiękiem komentarzy internetowych wszystkie powinny być monitorowane. Zdaniem sędziów, cenzura nie zawsze musi wyrażać się w bezpośrednich działaniach państwa, może zaś polegać także na wywieraniu presji   
i pociąganiu do odpowiedzialności podmiotów kontrolujących infrastrukturę techniczną (np. Internet Service Providers – ISP). Sędziowie zwrócili uwagę, że podejście estońskie jest wyjątkowe, ponieważ w większości państw członkowskich Rady Europy i innych państw demokratycznych system regulacyjny jest oparty na zasadzie rzeczywistej wiedzy (w szczególności system “*notice and take down*”). Ponadto stwierdzono, że Sąd Najwyższy w sposób niewystarczający zważył interes publiczny  
i interes skarżącego w kontekście ograniczenia wolności wyrażania opinii. W opinii zwrócono uwagę na fakt nieuzasadnienia przez sądy krajowe i Trybunał niezastosowania w przedmiotowej sprawie prawa europejskiego, które stanowi część krajowego porządku prawnego.

## Caraian p. Rumunii (skarga nr 34456/07), wyrok Izby z 23.06.2015 r. nieostateczny

### - umorzenie przez sąd krajowy postępowania karnego przeciwko skarżącemu z uwagi na przedawnienie, przy równoczesnym uznaniu za udowodniony faktu popełnienia przez skarżącego zarzucanych mu przestępstw – naruszenie art. 6 ust. 2 Konwencji (zasada domniemania niewinności)

Stan faktyczny i zarzuty skarżącego

We wrześniu 1997 r. Vasile Caraian, obywatel Rumunii zamieszkały w Bukareszcie, został oskarżony   
o dokonanie licznych przestępstw, w tym przekupstwa, współudziału w oszustwie i fałszerstwie.   
W czerwcu 2000 r. Sąd Rejonowy w Sibiu uniewinnił skarżącego, jednakże w wyniku apelacji prokuratury, Sąd Apelacyjny w Alba Iulia uchylił wyrok sądu pierwszej instancji, uznał Vasile Caraiana winnego zarzucanych mu przestępstw i skazał go na trzy lata pozbawienia wolności. W wyniku skargi kasacyjnej wniesionej przez skarżącego wyrok skazujący został uchylony przez Sąd Kasacyjny i sprawa została zwrócona do prokuratury w Sibiu w celu ponownego przeprowadzenia postępowania przygotowawczego. Prokuratura w Sibiu przekazała prowadzenie sprawy do Krajowej Prokuratury   
ds. Antykorupcji, która po przeprowadzeniu czynności w sprawie umorzyła postępowanie przeciwko skarżącemu odnośnie zarzutu przekupstwa oraz wywierania wpływów, uznając, że nie doszło   
do zarzucanych panu Caraianowi czynów. W pozostałym zakresie Krajowa Prokuratura   
ds. Antykorupcji przekazała sprawę do Prokuratury w Sibiu, która następnie umorzyła postępowanie. W uzasadnieniu wskazano, iż pomimo niezaprzeczalności popełnienia przez skarżącego zarzucanych mu przestępstw, postępowanie karne należało umorzyć z uwagi na przedawnienie. Skarżący zaskarżył postanowienie prokuratury domagając się kontynuowania postępowania w celu ustalenia jego niewinności. Wznowione postępowanie zostało ponownie umorzone, zaś uzasadnienie w dalszym ciągu wskazywało jakoby popełnienie przez skarżącego zarzucanych mu przestępstw zostało udowodnione. Na skutek apelacji skarżącego Sąd Rejonowy w Sibiu przekazał sprawę do prokuratury, nakazując wznowienie śledztwa. W marcu 2005 r. podczas trzeciej rundy prowadzonego postępowania przygotowawczego Prokurator w Sibiu postanowił zakończyć prowadzenie sprawy, uznając, że chociaż V. Caraian był winny przestępstw, o które został oskarżony, postępowanie karne przeciwko niemu uległo przedawnieniu. Postanowienie prokuratury zostało następnie potwierdzone wyrokami sądowymi. Prawomocnym wyrokiem z marca 2007 r. Sąd Powiatowy w Bacâu oddalił apelację skarżącego, uznając, że postanowienie Prokuratura w Sibiu oraz wyrok sądu pierwszej instancji były zgodne z prawem, a V. Caraian współdziałał w popełnieniu zarzucanych   
mu przestępstw.

W okolicznościach niniejszej sprawy skarżący, w oparciu o art. 6 ust. 1 oraz art. 6 ust. 2 Konwencji, podniósł zarzut przewlekłości postępowania karnego prowadzonego przeciwko niemu,   
a także naruszenia zasady domniemania niewinności oraz prawa do rzetelnego sądu. Skarżący podniósł w szczególności, że krajowe sądy potwierdziły jego winę bez rozpatrzenia sprawy   
i przeprowadzenia dodatkowych dowodów.

Ocena Trybunału

Biorąc pod uwagę warunki deklaracji jednostronnej rządu rumuńskiego w odniesieniu   
do przedmiotowej skargi w zakresie przewlekłości postępowania karnego, w której strona rządowa przyznała się do naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji oraz zadeklarowała zapłatę 2,430 euro słusznego zadośćuczynienia, Trybunał skreślił tę część skargi z listy spraw zawisłych przed Trybunałem.

Trybunał stwierdził natomiast naruszenie art. 6 ust. 2 Konwencji poprzez złamanie w stosunku   
do skarżącego zasady domniemania niewinności oraz prawa do rzetelnego procesu sądowego   
w związku z działalnością prokuratury i sądów, które pomimo formalnego umorzenia postępowania karnego z powodu przedawnienia stwierdzały winę skarżącego. Trybunał zasądził słuszne zadośćuczynienie w wysokości 3,600 euro.

Znaczenie wyroku dla Polski

W kontekście niniejszej sprawy należy zwrócić uwagę na polskie przepisy regulujące postępowanie karne, tj. art. 17 § 1 pkt. 6 Kpk, który również przewiduje umorzenie postępowania karnego   
w przypadku przedawnienia karalności przestępstwa. Jednakże art. 5 § 1 Kpk regulujący zasadę   
*in dubio pro reo, expresis verbis* stanowi, iż wina skarżącego winna być udowodniona i stwierdzona prawomocnym wyrokiem sądu. Tym samym sytuacja taka jak w sprawie rumuńskiej mogłaby mieć miejsce wyłącznie na skutek błędnego zastosowania prawa przez właściwe organy wymiaru sprawiedliwości, w szczególności w razie wadliwych sformułowań zawartych w uzasadnieniach postanowień stosownych orzeczeń.

## A.S. p. Szwajcarii (skarga nr 39350/13), wyrok Izby z 30.06.2015 r., nieostateczny

### - odmowa przyznania skarżącemu azylu na terytorium Szwajcarii przy równoczesnym nakazie powrotu do kraju poprzedniego miejsca pobytu tj. do Włoch – brak naruszenia przez Szwajcarię art. 3 (zakaz tortur) i art. 8 (prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego) Konwencji

Stan faktyczny i zarzuty skarżącego

Skarżący jest obywatelem syryjskim pochodzenia kurdyjskiego. W bliżej nieokreślonym terminie wjechał on na teren Szwajcarii z Włoch (gdzie przybył w nieokreślonym czasie). W dniu 18 lutego 2013 r. złożył wniosek o udzielenie mu azylu. W dniu 8 maja 2013 r. Federalny Urząd Migracyjny odrzucił jego wniosek na tej podstawie, że jego odciski palców zostały już zarejestrowane w systemie EURODAC[[1]](#footnote-1) w Grecji w dniu 16 sierpnia 2012 r. oraz we Włoszech w dniu 21 stycznia 2013 r. Ponadto władze włoskie, na prośbę władz Szwajcarii, zgodziły się przyjąć skarżącego na swoje terytorium zgodnie z art. 10 § 1 Rozporządzenia nr 343/2003/WE (tzw. Dublin II)[[2]](#footnote-2). Równocześnie urząd zauważył, że dwie siostry skarżącego, przebywające w Szwajcarii odpowiednio od 2006 i 2012 roku, nie mogą być uznane za „członków rodziny” w rozumieniu art. 2 Rozporządzenia Dublin II. Poza tym urząd stwierdził, że podnoszone przez skarżącego problemy z kręgosłupem nie uniemożliwiają jego transferu do Włoch, a na władzach włoskich ciąży obowiązek zapewnienia mu odpowiedniego leczenia. Skarżący odwołał się od tej decyzji do Federalnego Sądu Administracyjnego. W apelacji podkreślił, że uciekł z Syrii, ponieważ był tam prześladowany, aresztowany i torturowany. Przedstawił zaświadczenie lekarskie stwierdzające u niego ciężki zespół stresu pourazowego, z uwagi na który jest leczony, jak również zaświadczenie potwierdzające leczenie problemów z kręgosłupem. Podkreślił,   
że wydalenie go do Włoch, gdzie nie ma żadnej rodziny, pogłębi tylko jego problemy psychiczne i tym samym naruszy art. 3 i 8 Konwencji. 13 czerwca 2013 r. Federalny Sąd Administracyjny oddalił apelację skarżącego, uznając, że zgodnie z Rozporządzeniem Dublin II powinien wrócić do Włoch.  
Sąd zaznaczył, że stan zdrowia skarżącego nie jest na tyle poważny, aby wymagał on pomocy ze strony sióstr. Ponadto zauważył, że poziom leczenia uchodźców i osób starających się o azyl zapewniony przez Włochy nie wykazuje problemów strukturalnych i w związku z tym przetransportowanie skarżącego do Włoch nie naruszy art. 3 Konwencji.

W skardze wniesionej do Trybunału skarżący zarzucił, iż wydalenie go do Włoch naruszy art. 3 Konwencji oraz będzie stanowiło ingerencję w jego życie rodzinne i prywatne w rozumieniu art. 8.

Ocena Trybunału

Trybunał uznał, że przeniesienie skarżącego do Włoch nie naruszy art. 3 Konwencji. Obecny stan zdrowia skarżącego nie jest na tyle poważny, aby możliwe było jego gwałtowne pogorszenie   
na skutek wydalenia z terenu Szwajcarii. Również poziom leczenia zaoferowany mu we Włoszech   
nie odbiega od tego, jakie otrzymuje w Szwajcarii. Ponadto w sprawie skarżącego nie można doszukać się wyjątkowych przesłanek o podłożu humanitarnym uzasadniających jego pozostanie   
na terenie Szwajcarii, jak to miało miejsce w sprawach D. p. Wielkiej Brytanii (skarga nr 30240/96)   
czy Bensaid p. Wielkiej Brytanii (skarga nr 44599/98).

Trybunał nie stwierdził również naruszenia art. 8 Konwencji w przedmiotowej sprawie. Zaznaczył,   
że nie ma dowodów na pobyt skarżącego na terytorium Szwajcarii przed złożeniem wniosku o azyl. Odnosząc się do dotychczasowego orzecznictwa zauważył, że relacje między rodzicami a dorosłymi dziećmi, jak również między dorosłym rodzeństwem nie stanowią życia rodzinnego w rozumieniu   
art. 8 Konwencji, o ile nie można wykazać istniejących między nimi dodatkowych elementów zależności.

Znaczenie orzeczenia z punktu widzenia Polski

Wyrok zawiera analizę przesłanek uzasadniających odmowę przyjęcia osoby poszukującej azylu   
i jej przekazanie do innego państwa odpowiedzialnego za rozpatrzenie wniosku o azyl,   
które nie będą stanowiły naruszeń poszczególnych artykułów Konwencji.

1. Europejski Zautomatyzowany System Rozpoznawania Odcisków Palców (Eurodac) jest systemem informatycznym utworzonym na podstawie rozporządzenia Rady (WE) Nr 2725/2000 z dnia 11 grudnia 2000 r. dotyczącego ustanowienia systemu Eurodac do porównywania odcisków palców w celu skutecznego stosowania Konwencji Dublińskiej. [↑](#footnote-ref-1)
2. Rozporządzenie Rady (WE) nr 343/2003 z dnia 18 lutego 2003, ustanawiające kryteria i mechanizmy dla określenia Kraju Członkowskiego odpowiedzialnego za rozpatrzenie wniosku o azyl złożonego w jednym z Krajów Członkowskich przez obywatela trzeciego kraju. [↑](#footnote-ref-2)